

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 35

Wydawstwo i Redakcja Kurier Czesłochowski
Czesłochowa, Adolf Hitler Allee 52, Tel. 25-41-1, 25-42
Kont. poczt. 100, rachunek: Warszawa 63
Dla odbiorców: Czesłochowa 100, Nr 1

Czesłochowa, środa 10 lutego 1943 r.

Wchodzi raz na tydzień Abonament mie-
sieczny wynosi 4 zł (trzy razy po 12 gr.)
Zamówienia przyjmujemy w naszym wydawnictwie
Tęcza, Warszawa, ul. Pilska

Rok V.

Przegląd strat czerwonych w rejonie jeziora Ładoga

Silny napór bolszewicki trwa na całym froncie wschodnim

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 10 lutego. — Naczelna Komenda Niemiec Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 lutego:

Na południu frontu wschodniego nawała nieprzyjacielska przybrała na gwałtowność. Na obydwu odcinkach bojowych wojska niemieckie toczą ciężkie walki obronne przeciwko próbom przełamania i okradzenia nieprzyjaciela, atakującego przy użyciu znacznych sił.

Na zachodnim Kaukazu odparto lokalne ograniczone wypadki sowieckie.

W rejonie ujścia Donu są w toku wzajemne kontrataki przeciwko ponownym atakom nieprzyjacielskim.

Nad dolnym biegiem Donu, w całym rejonie Dońca i na zachód od odcinka rzeki Oskol, bolszewicy ponowili ataki na rozległym froncie. Odrzucono je w toku ciężkich walk, względnie odparowano w kontratakach. Walki toczą się nadal. W ciężkiej walce obronnej formacje nasze stale utrzymują się przeciwko wieloletniemu przewadze nieprzyjacielskiej, wśród niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Kontynuowane na południe od jeziora Ładoga ataki na nasz front obronny przyniosły bolszewikom niewielkie ciężkie straty, bez korzyści terenowych.

We wschodniej Karelii odparto kilka wypadów nieprzyjacielskich wśród dotkliwych strat przeciwnika w ludziach i materiałach. W Iłłsko-tuneleńskim rejonie pogranicznym zamieszkiwane przez nieprzyjaciela na nasze potrzeby. Przewyższające natychmiast kontruderzenia zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu. Formacje samolotów niemieckich niespodziewanie zaatakowały nieprzyjaciela i zadaly mu dotkliwe straty w ludziach, ciężkiej broni i zmotoryzowanych pojazdach.

U wschodniego wybrzeża Tunisu myśliwcy niemieccy rozproszyli formacje nieprzyjacielskich bombowców i myśliwców i przy stracie jednego własnego aparatu zestrzelili 13 samolotów.

Naruszając suwerenność szwedzka, policyjne samoloty nieprzyjacielskie należały podczas nbięgloty nowy rejon Morza Bałtyckiego. Nie stwierdzono wypadków zrzucaenia bomb.

BERLIN, 10 lutego. — W ubiegły poniedziałek wojska niemieckie, walczące w południowym rejonie frontu wschodniego, znalazły się wśród zwycięskich walk obronnych ze znacznymi siłami bolszewickimi. Ciężkie punkty ciężkości atakowały znacznie gwałtowniej, niż to miało miejsce dotychczas.

Wypadki sowieckiej formacji w rejonie dolnego Kubana zakłamały się, bądź to w ogniu zaporowym, bądź też w kontratakach, przy wyjątkowych stratach dla oddziałów sowieckich. W toku jednego z tych śmiałych kontrataków jednostki pewnej dywizji straszczone zwycięzcy skapniały w kolumnach bimbrowników. Ciężary w tym punkcie poniosły straty w postaci przeszło 1.000 poległych i wielu jeńców, wziętych do niewoli.

Ataki sowieckie, rozprzeczając się nad dolnym biegiem Donu oraz w całym odcinku Dońca, silnie opór i gwałtownie zwycięstwo dywizji działającej bojową, zwłaszcza w rejonie Między Donem. Po silnym przytłoczeniu w rejonie Dońca, w kierunku rejonu wiateryjskim i wiska niemieckie odparowały liczne wypadki lub zatrzymały je w połowie terenów bojowych. Grupy bojowe niemieckie wielokrotnie przeobraziły do kontrataków, w toku których bolszewicy ponosili dotkliwe straty w ludziach, ciężkiej i lżejszej broni.

Jak dotychczas bolszewicy musieli okupować zdobycze terenowa, wynika to z raportu i meji dywizji (amerykańskiej), w którym mowa o komunikacie dywizji z dnia 6 lutego. W toku ciężkich walk w rejonie Dońca dywizja to zwyciężyła lub odniosła w klasie jednego poległego, ponadto 238 czołgów, 233 ciężkich działek przeciwlotniczych, 203 ciężkich maszynowych i granatników 50 karabinów przeciwpancernych, 127 samochodów ciężarowych, a ponadto znaczna ilość broni ręcznej, wózków i innych rodzajów sprzętu wojennego. Poza tym wzięła ona 100 jeńców i 100 jeńców. Znaczące sukcesy i liczne jeńców pociągów bolszewickich, zwłaszcza w zwycięskich walkach obronnych oraz w zwyciężach między domami, a również w zwyciężach i rannych.

W toku ciężkich walk obronnych w rejonie bojowym ofiarne walczyły również

wojska węgierskie. W jednym miejscu wojska sowieckie przerwały linie obronne, przebijając się daleko na czołgach. Aby odwrócić niebezpieczeństwo osaczenia sąsiedniej dywizji, formacje. Honwedów utworzyły pozycje „jeźwo” i w ten sposób zabezpieczyły przegrupowanie pozostałych jednostek węgierskich. Walczyły one do ostatniego granatu i do ostatniego naboju z atakującą przewagą, napierającą ze wszystkich stron bolszewików, a następnie w walce wręcz przebrnęły się i powróciły na pozycje wyjściowe.

W walkach nad dolnym biegiem Donu oraz w rejonie Dońca lotnictwo wspierało akcje oddziałów armii lądowej. Samoloty bojowe i narkowe bombardowały obiekty kolejowe, ładnie idące w kierunku linii bojowej formacje bolszewickie na południe od Donu oraz w tubu Dońca. Wstrząsów czołgów bombowców wystrzelił w powietrze pocisk samolotowy, czemu towarzyszyły niewielkie eksplozje. Bomby lotnicze nie zniszczyły lub poważnie uszkodziły wiele materiałów i pojazdów.

Pomimo zawiści i niechęci na środkowym odcinku Dońca w akcji brały udział liczne samoloty bojowe, wspólnie z eskadrami samolotów narkowych, atakując bolszewickie jednostki pancerne i silniejsze kolumny.

ANKARA, 10 lutego. — Wbrew oczekiwaniom tureckich kół, jakoby po konferencji w Cuanabaco miało być rozwiązanie zagadnienia wspólnego naczelnego dowództwa wojsk alianckich, nie spełniło się.

General Wilson dowodzący dywizją angielską jednostkami bojowymi w Irak, przyjął obecnie naczelną dowództwo nad wszystkimi wojskami angielskimi na Bliskim Wschodzie, a więc na terenie Palestyny, Syrii, Libanonu, Iraku i Iranu, zaś jako amerykańskiemu kolumnie, generalowi-majoremu Boretan, podporządkowane zostały wyłącznie oddziały wojsk Stanów Zjednoczonych, znajdujące się na wymienionych powyżej obszarach. Niemniej nie udało się wprowadzić w Afryce północnej wspólnego naczelnego dowództwa wojsk alianckich. Powołana w swoim czasie do życia przez Darłana Francuska Rada Imperialna postanowiła rozłożyć się. Na jej miejsce Giraud zamianował komisję wojenną, której nowołano na porządną za sobą szereg zmian na naczelnym francuskim stanowiskach wojskowych.

Bilans walk na Guadalcanar i N. Gwinei

300 tysiący jeńców w niewoli japońskiej

TOKIO, 10 lutego. — Jak wynika z informacji, udzielonej przez generała Oyamę na posiedzeniu Izby Wyższej Parlamentu, licza jeńców wojennych, znajdujących się w Japonii, wyniosła w przybliżeniu 300.000. Z powyższej liczby około 130.000 stanowił Amerykanie, Holendrzy, Australczycy i Kanadyjczycy. Zostali oni ujęci w obłazach, znajdujących się przede wszystkim na terenach okupowanych. Pewna liczba jeńców przebywa również w obłazach w Japonii, na Kori i na wyspie Formozie.

TOKIO 10 lutego. — Japońskie siły zbrojne armii lądowej i floty, stacjonujące na wyspach Salomona i na Nowej Gwinei, jak donosi agencja Dime, zadaly od nich lata na tych terenach ciężkie straty alianckim, przy czym zniszczyły przeszło 25.000 tonnie, zestrzeliły więcej, jak 250 samolotów i niezniknęli przeszło 25 czołgów.

Główna Kwatera Czołgowa wydała w związku z tym w wtorek następujący orzeczenie komunikat:

„Japońskie siły zbrojne armii lądowej i floty, operujące w południowych zachodnich rejonach Salomona i na Nowej Gwinei, jak donosi agencja Dime, zadaly od nich lata na tych terenach ciężkie straty alianckim, przy czym zniszczyły przeszło 25.000 tonnie, zestrzeliły więcej, jak 250 samolotów i niezniknęli przeszło 25 czołgów.”

czółgów oraz przeszło 100 pojazdów taberowych. Przy tej okazji uczyniły one niezdolnymi do akcji liczne działa, armatki przeciwpancerne oraz inne rodzaje broni. Pod osłoną gwałtownych śnieży podzielił bolszewicy również w rejonie na zachód od rzeki Oskol ataki na rozległym froncie. Zarówno walka niemieckich oddziałów z bolszewicką przewagą, i fatalnymi warunkami atmosferycznymi stawiały wysokie wymagania każdemu poszczególnemu żołnierzowi.

Ofiary bombardowania

RZYM, 10 lutego. — W okresie między 29 października 1942 r. a 2 lutego 1943 r. zanotowano 282 wypadki ataków oraz 655 wypadków zranień na skutek nieprzyjacielskich ataków na wyspę Sycylię. Z liczby tej 158 śmiertelne wypadki oraz 360 wypadków zranień przypada na miasto Palermo.

Gen. Willony zginął w katastrofie

SZTOKHOLM, 10 lutego. — Jak donosi londyńska służba informacyjna, w czasie podróży inspekcyjnej oddziałów brytyjskiego korpusu w Afryce północnej, zginął w katastrofie lotniczej generał-porucznik Harry Willony.

Drugi front na ustach opinii angielskiej

Chaos w Nacelnym Dowództwie aliantów panuje dalej

SZTOKHOLM, 10 lutego. — Premier Winston Churchill, jak obecnie pokrótce komunikują, powrócił do Londynu ze swego lotu na Bliskim Wschodzie, drogą nad Tybyssem i Gibraltar. Jak słychać z kół dobrze poinformowanych, premier ma, podobno w najbliższym czasie złożyć przed Izba Gmin sprawozdanie ze swej podróży. Obrady z członkami gabinetu jeszcze trwają.

„Times”, na marginesie powrotu premiera pisze m. in.: „Premiera oczekują dwa zadania: 1) opisanie niebezpieczeństwa, jakie podobać się może, 2) przedstawienie wojny w nową fazę. Pod tym drugim punktem rozumie się coraz silniejsze i taniejące szeregi kręgi zdania stworzenia „drugiego frontu” niepozwolając Afryka północna nad żadnym warunkiem nie może być uważana jako taki drugi front. Wynika to również z głosu, zamieszczanego przez „News Chronicle”, który domaga się natychmiastowego wyrażenia stanowiska rządu w sprawie ofensywnych i charakteru wojny, nie zdecydowanym. Z drugiej strony ministerka ambasadora sowieckiego w Londynie

Sukces marynarki włoskiej

RZYM, 10 lutego. — Włoski komunikat wojenny z wotku brzmi następująco:

Na tunetańsko-libijskiej granicy energicznie odparto silny wypad nieprzyjacielski, przy ponarciu lotnictwa bojowego.

W czasie ataku na port Gabes, lotnictwo nieprzyjacielskie utraciło 12 samolotów, w tym 6 dwumotorowych. Dalsze 4 maszyn nieprzyjacielskie straciły niemieckie myśliwce w walce powietrznej nad Tunisem.

Jeden z patroli włoskich myśliwców zaatakował większy, silnie strzelony zespół bombowców i w czasie zwycięskiej walki zestrzelił 2 spośród bombowców.

Na wodach Algieru dwie włoskie łodzie podwodne, pozostające pod komendą kapitana marynarki Vittorio Pettinari Comagnano i kapitana marynarki Ottavio Beltrami, storpedowały i zatopiły płynący w kierunku 10.000-tonnowy parowiec i jeden torpedowiec.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych nieprzyjacielskie samoloty zaatakowały Messynę, a północnym wybrzeżem. Ofiarą ataków dotychczasowe sąsiadów nie obliczone. Zestrzelono 6 samolotów. Jeden stracił nasz myśliwiec nad Messyną, trzy obrona przeciwników niemieckich wlości koło Palermo. Śmierć znalazł jeden spadoz w pobliżu Terracelli Orso. Drugi na wschód od Agrigento, trzeci zaś spadł do morza na północ od Monopoli. 2 samoloty nieprzyjacielskie zestrzeliły niemieckie myśliwce w okolicach Porella.

Liczba ofiar ataku lotniczego na Neapol z dnia 7 lutego wzrosła do 10 ciał zabitych i 60 ciał rannych, spośród ludności cywilnej.

Rząd hiszpański nieoczekiwanie w sprawie rozstrzygnięcia oświadczył w portach La Palma i Puerto La Luz na Wyspach Kanaryjskich.

Pełnomocnictwa dla Girarda

ALGERIA, 10 lutego. — Prasa, wychodząca na terenie Afryki północnej, ogłasza obzerne urzędowe komunikaty, ogłaszające pełnomocnictwa, jakimi obdarzono generała Giraud. Prasa ta z największą podzięką, że Giraud, jako nowy „Naczelny zwierzchnik cywilny i wojskowy” obejmując pieczę nad interesami francuskimi w zakresie wojskowym, gospodarczym, finansowym i moralnym. Przeciwnie tej decyzji, która zapadała na terenie Amerykanów, wypowiedzieli się de Gaulle oraz kole jego zwolenników.

Prasa północno-afrykańska ogłasza również obzerne komunikaty, dotyczące ponownego przywrócenia żydów na ich dawne stanowiska, zwolnionych z wyłączonego miejsca żydowskiego i ponownego dopuszczenia żydów do armii. Równocześnie także dzieci żydowskie mają otrzymać ponownie prawo pobierania nauki w szkołach państwowych.

Prasa rzymska o przekształceniu gabinetu

RZYM, 10 lutego. — Prasa rzymska, ledwo ogłaszając przekształcenie gabinetu, należało uważać za objaw energicznego koncentracji wszystkich sił.

Gayda wywozi na dachach „Giornale d'Italia”, co następuje:

„Dlatego słusznie przekształcenie rządu w kabinetywiny sunicie jednej z najbardziej namacalnych faz obecnej wojny światowej, stanowi dowód ostateczności fałszywego stanowiska kierownictwa państwa oraz ostateczności politycznej i moralnej dotychczasowej polityki włoskiej. Ponadto świadczy ono o istnieniu nieprzerwanego linii politycznej państwa, która domaga się nowej zmiany w nowym kierunku politycznym i kierownictwa, w myśl zasady ruchu obywatelskiego, nie zmieniając jednak równowagę ani na lewo, ani w prawo polityki państwa włoskiej.

Nowomianowani ministrowie obejmują działy swoich poprzedników i kontynuują prowadzenie dzieł w duchu historycznej odpowiedzialności oraz oświaty wiera, jaka w obecnej chwili o zwycięstwo napoleón wszystkich Włochów.

Wbrew wszelkim angielskim i francuskim spras, cięży do odroczenia dyplomatycznych stosunków ze Związkiem Sowieckim.

